

**SPRAWOZDANIE Z SEMINARIUM  
„OCENA STANU POLSKIEJ GOSPODARKI  
ŻYWNOŚCIOWEJ PO WEJŚCIU POLSKI DO UE”**

Wawrzyniec Czubak, Karolina Pawlak

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

W dniu 20 czerwca 2008 roku w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowym Instytucie Badawczym (IERiGŻ-PIB) w Warszawie odbyło się seminarium pt. „Ocena stanu polskiej gospodarki żywnościowej po wejściu Polski do UE”. Wykład, zorganizowany jako kolejny z cyklu spotkań w ramach Programu Wieloletniego 2005-2009 „Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”, wygłosili prof. dr hab. Roman Urban i prof. dr hab. Aldon Zalewski. W seminarium uczestniczyło blisko 100 osób, zarówno pracowników IERiGŻ-PIB, jak i przedstawicieli ośrodków akademickich z terenu całego kraju.

Prezentacja wyników badań, prowadzonych w Zakładzie Ekonomiki Przemysłu Spożywczego IERiGŻ-PIB, składała się z czterech części. W pierwszej – skoncentrowano się na zasilaniu rolnictwa w środki produkcji, w drugiej – omówiono rozwój cen na rynku rolno-spożywczym, w trzeciej – scharakteryzowano stan polskiego przemysłu spożywczego po wejściu do UE, a na zakończenie sformułowano najważniejsze konkluzje z przeprowadzonych analiz.

Skupiając się na kwestiach związanych ze sferą zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, wskazano, że zwiększenie przychodów i dochodów rolników powinno skutkować silnym ożywieniem ich popytu na obrotowe środki produkcji i dobra inwestycyjne. Podkreślono, że w rzeczywistości wzrost przychodów rolników bardziej wpłynął na wzrost cen środków produkcji niż na zwiększenie popytu na te środki, a zatem wystąpiło zjawisko zwane syndromem Janosika. Największy wzrost cen obserwowano w tych segmentach rynku, w których najszybszy był wzrost popytu rolników, czyli na rynku nawozów i maszyn rolniczych. Zauważono także, że skala ożywienia inwestycyjnego

była mniejsza od przyrostu dochodów rolnictwa, a udział przychodów rolnictwa, które można przeznaczyć na inne cele inwestycyjne i poprawę warunków życia rodzin rolników, zwiększył się.

Analizując tendencje rozwojowe cen na rynku rolno-spożywczym stwierdzono, że bezpośrednio po przystąpieniu Polski do UE wzrost cen był spowodowany procesami integracji, a w ostatnim okresie (lata 2007-2008) – zjawiskami o charakterze globalnym, nie zaś zmianą krajowych relacji popytu i podaży. Ponadto, zmiany cen na poziomie przetwórstwa i konsumenta były mniejsze niż cen płaconych rolnikom. Mała skala zmian cen żywności na poziomie przetwórcy i handlu detalicznego, przy dużej zmienności cen rolnych, świadczy o tym, że działalność przemysłu spożywczego jest istotnym czynnikiem stabilizującym rynek i ceny żywności. Rola tego czynnika jest tym większa, im wyższy jest stopień przetwórstwa żywności.

Diagnostując stan polskiego przemysłu spożywczego po akcesji Polski do UE, uznano, że jest on beneficjentem integracji z UE. W latach 2003-2007 wystąpiło ożywienie produkcyjne w przemyśle spożywczym, którego sprzedaż od 2003 roku zwiększa się w tempie 6-7% rocznie. Warto zaznaczyć, że ożywienie to ma trwałe podstawy, ponieważ pod wpływem wzrostu dochodów rozwija się krajowy rynek żywności i napojów, a także zwiększa się orientacja eksportowa przedsiębiorstw, wyrażająca się zwiększeniem udziału eksportu w sprzedaży sektora. Z badań wynika, że około 50% odnotowanego przyrostu produkcji przemysłu spożywczego ulokowano na zagranicznych rynkach zbytu, co oznacza, że bez ekspansji eksportowej tempo wzrostu produkcji byłoby o około połowę mniejsze od osiągniętego. Istotne jest również to, że w ocenianym okresie przyrost produkcji przemysłu spożywczego był ponad dwukrotnie wyższy niż spożycia krajowego czy też produkcji towarowej rolnictwa. W latach 1999-2007 wartość produkcji przemysłu spożywczego zwiększyła się o 43%, a spożycia żywności, napojów i wyrobów tytoniowych oraz towarowej produkcji rolnictwa – o około 17,5%.

Oceniając stan polskiego przemysłu spożywczego podkreślono, że wysoki poziom inwestowania obserwowany od 2003 roku był związany przede wszystkim z koniecznością dostosowania zakładów przetwórczych do standardów UE. Stąd, ożywienie inwestycyjne było największe w sektorach wrażliwych, tj. przetwórstwie produktów pochodzenia zwierzęcego.

Zwrócono także uwagę na to, że ożywienie produkcyjne przemysłu spożywczego wpłynęło na poprawę wyników i stanu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw tego przemysłu. Wzrosły zyski sektora (prawie trzykrotnie), rentowność jest bezpieczna i konkurencyjna w porównaniu z innymi zastosowaniami kapitału, poprawiła się też płynność bieżąca, a zadłużenie firm jest relatywnie niskie. Warto wspomnieć, że poprawa wyników finansowych i stanu ekonomicznego firm przemysłu spożywczego była zjawiskiem powszechnym, obejmującym wszystkie główne kierunki przetwórstwa i branże tego przemysłu. Równocześnie nastąpiło zmniejszenie branżowych rozpiętości podstawowych wskaźników rentowności i stanu ekonomicznego przedsiębiorstw. Nie spełniły się więc obawy o masowej upadłości firm krajowych. Równocześnie ujawniły się tendencje do koncentracji produkcji, czego wyrazem jest zmniejszenie liczby firm małych i mikro oraz wzmocnienie pozycji rynkowej dużych firm i grup kapitałowych.

Wykład podsumowano konkluzją, że cztery lata funkcjonowania na Jednolitym Rynku Europejskim dowiodły, iż polski przemysł spożywczy jest konkurencyjny na tym rynku, posiada atrakcyjną dla odbiorców ofertę towarową i jest zdolny do rozwoju przetwórstwa i produkcji żywności także z surowców nie wytwarzanych przez polskie

rolnictwo. Zagrożeniem dla sektora może być natomiast proces drożenia żywności oraz postępująca liberalizacja handlu rolno-spożywczego i związana z tym reforma Wspólnej Polityki Rolnej, zbyt szybka aprecjacja złotego i wzrost konkurencji na rynku pracy.

Spotkanie zakończyło się dyskusją, w której głos zabrali: prof. dr hab. Jan Małkowski, prof. dr hab. Stanisław Stańko, prof. dr hab. Waldemar Michna, dr Janusz Rowiński i prof. dr hab. Jacek Kulawik. Zastanawiano się, między innymi, nad kwestią kwotowania produkcji rolnej i postrzegania kwot jako bariery rozwoju polskiego przemysłu spożywczego oraz instrumentarium, pozwalającym zapobiec dalszemu umacnianiu złotego. Zauważono, że polski sektor rolno-spożywczy jest konkurencyjny pod względem kosztowo-cenowym, ale nadal wyzwaniem dla zakładów przetwórczych jest zwiększenie konkurencyjności w obszarze wydajności produkcji i pracy oraz poprawa jakości wytwarzanych produktów.